

Wyjazd żołnierzy na zagraniczne misje wojskowe jako impuls do pojawienia się sytuacji granicznej u ich partnerek – inspiracje jaspersowskie

Katarzyna Rychter
(Uniwersytet Śląski, Wydział Nauk Społecznych)

1. Uwagi teoretyczne

1.1. Wspólnota filozofii i nauk szczegółowych – próba definicyjnego ujęcia sytuacji granicznej

Relacje między filozofią i naukami szczegółowymi przybierają przeróżne formy. Wiele kategorii filozoficznych staje się płodnymi kategoriami badań naukowych – dobrym przykładem jest kategoria sytuacji granicznej (sformułowanej przez Karla Jaspersa), definiowanej jako wyjątkowa pod względem potencjału, intensywności, siły, kierunku zmian i złożoności.

Czym różni się sytuacja zwykła (codzienna) od sytuacji granicznej? Najkrócej mówiąc: codzienne życie przebiega często w biegu, lecz według pewnych schematów, uwikłania w pewne warunki, okoliczności (człowiek jest ciągle w sytuacji). Dana osoba jest obserwatorem sytuacji bądź ich aktywatorem, to jest tym, który chce realizować swoje zamiary, ale nie zawsze jest w stanie to zrobić – „potyka” się o granice, jakie stwarza świat i ludzkie możliwości¹ (bio-psycho-społeczne).

¹ „[B]yć w sytuacji oznacza działać celowo, potykając się o granice, jakie wyznaczają świat i nasze przyrodzone właściwości” – K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, w: R. Rudziński, *Jaspers*, Warszawa 1978, s. 106.

Nierzadko brakuje tu czasu na refleksję nad sobą, a nierzadko też na bycie sobą. Brakuje czasu na refleksję nad własnym życiem, relacjami z bliskimi, w tym z mężem czy partnerem. Bywa, że nie ma czasu (nieraz odwagi) na to, by powiedzieć „kocham Cię”, „jesteś dla mnie ważny(-a)”, „dziękuję, że jesteś”. Utarte schematy (błędne u swych podstaw), przekonanie, że będzie na to czas i okazja, rządzą życiem wielu ludzi. Rządzi nim także potrzeba trzymania się tych schematów, pewnych planów i zachowania stabilności, „całościowości” (dążenia do „stania się całością”²), sensu, harmonii, choćby złudnej, we wszystkich sferach życia i dążenie do ideału dobrego życia.

Są również momenty (choć właściwie są to stałe elementy ludzkiej natury i człowieczego losu) w życiu każdej osoby, w których następuje „pęknięcie w codziennej rzeczywistości”. Rozpadają się wówczas utarte schematy. Nic już nie jest takie, jakie było wcześniej, i niczego nie da się powtórzyć³. Próżno szukać punktu oparcia w dotychczasowym „ja”, w znanym świecie, w innych. Marcin Trydeński pisze o tym następująco: „Doświadczający staje w czystości wobec możliwości, które go pochłaniają”⁴. Innymi słowy, sytuacje graniczne to momenty, których pojawienie uświadamia osobie, która ich doświadcza⁵:

- 1) ograniczoność natury ludzkiej, w tym własnych, osobistych możliwości;
- 2) nieuniknioność pewnych negatywnych układów w życiu człowieka, w tym w życiu konkretnej osoby, która doświadcza sytuacji granicznej.

Jednocześnie stwarzają one możliwość autentycznego bycia sobą.

Wśród sytuacji granicznych Jaspers wskazuje między innymi śmierć, cierpienie, walkę i winę⁶. Sama nieco bliżej przyjrę się dwóm z nich: śmierci i walce. Wspomnę również o strachu o życie najbliższej osoby i potencjale tego odczucia.

1.2. Śmierć jako sytuacja graniczna⁷

Śmierć własna jest zdarzeniem ostatecznym i nieuniknionym, a autentyczna świadomość własnej śmiertelności jest czymś jednostkowym i trudnym, wręcz

² C. Piecuch, *Metafizyka egzystencjalna Karla Jaspersa*, Kraków 2011, s. 110.

³ C. Piecuch, *Człowiek metafizyczny*, Warszawa–Kraków 2001, s. 151.

⁴ M. Trydeński, *Doświadczenie graniczne w perspektywie filozofii Karla Jaspersa*, w: *Karl Jaspers: w kręgu wielkich myślicieli współczesności*, red. C. Piecuch, Kraków 2015, s. 154.

⁵ K. Jaspers, *Psychologie der Weltanschungen*, Berlin 1922, s. 256 i n., za: H. Piszkański, *Problem „sytuacji granicznych” w ujęciu Karla Jaspersa*, „*Analecta Cracoviensia*” 1978, t. 10, s. 100–101.

⁶ K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, dz. cyt.

⁷ K. Jaspers, *Philosophie*, Berlin 1932, t. 2, s. 220–229, za: C. Piecuch, *Metafizyka egzystencjalna...*, dz. cyt., s. 63–77.

niemożliwym do ujęcia przy użyciu kategorii ogólnych; wyzwalającym lub paraliżującym. Podobnie jest w przypadku odejścia bliskich nam osób, a moim zdaniem nawet samego strachu o życie najbliższych, powodowanego na przykład okolicznościami zagrażającymi życiu (misja wojskowa, choroba, wypadek). Tracąc najbliższą osobę czy odczuwając silny lęk o jej życie, doświadczamy, a właściwie możemy doświadczyć, autentyczności świata, w tym jego kruchości i skończoności, autentyczności siebie samych (własnej egzystencji) i wartości relacji z drugim człowiekiem – tym najbliższym, którego już straciliśmy bądź o życie którego się boimy.

Postawy wobec śmierci zmieniają się w ciągu życia i nie ma w tym sprzeczności. Śmierć jest wpisana w życie każdego człowieka i zmienia to życie.

1.3. Walka jako sytuacja graniczna⁸

W życiu człowieka walka nigdy nie ustaje – i ta biologiczna (o przetrwanie), i ta duchowa. Walka toczy się w człowieku i między ludźmi. Ma swoje „przemocowe” i „nieprzemocowe” („walka w miłości”) oblicze. To, co zdobywa jeden człowiek, odbierane jest innemu (walka jako przemoc) i/lub w relacji (komunikacji) z drugim człowiekiem może nastąpić urzeczywistnienie egzystencji obu „walczących” (klęska lub zwycięstwo są wspólne, „walka w miłości”). Jednocześnie jeden człowiek zdany jest na pomoc drugiego i jeden może służyć pomocą drugiemu. Każdy musi jednak sam zdecydować, kiedy walczyć, a kiedy zaprzestać walki. Odpowiedzialność za tę decyzję jest nieprzechodnia. W grę wchodzi wartości ważne dla danej jednostki.

1.4. Potencjał sytuacji granicznych⁹

Sytuacje graniczne wypełnione są możliwościami i koniecznościami. W nich tkwi ogromny potencjał, i to zarówno niszczycielski, jak i potencjał do rozwoju (do tego, by człowiek je przeżywający mógł zacząć autentyczną egzystencję, w tym, by mógł wzrastać w relacji z innymi). Destrukcyjna moc sytuacji granicznych sprowadza się w zasadzie do niewykorzystania ich potęgi i niewłaściwego ukierunkowania energii z nich płynących.

⁸ Na podstawie: K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, dz. cyt.; tenże, *Philosophie*, dz. cyt., t. 2; C. Piecuch, *Sytuacja graniczna walki w ujęciu Karla Jaspersa*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1980, nr 129.

⁹ Na podstawie: K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, dz. cyt., s. 186–242.

Doświadczenia graniczne przepełnione są emocjami – i negatywnymi, i pozytywnymi. Te negatywne mogą prowokować zachowania ucieczkowe. Przy tym ucieczka od sytuacji nieuniknionych, takich jak doświadczenia (sytuacje) graniczne, jest tylko pozorna i wymaga zaangażowania sporych zasobów psychicznych. Zasoby te są pożytkowane między innymi na uruchomienie mechanizmów obronnych, w tym chociażby zaprzeczenia¹⁰. U podłoża mechanizmów obronnych leży strach/lęk¹¹ przed konfrontacją z sytuacją graniczną. Może być on chwilowy (przejściowy) lub trwały.

Sytuacja graniczna może również wyzwolić potencjał kreatywny, osobotwórczy, potencjał do poznania samego siebie, przede wszystkim do bycia sobą, a także do poznania partnera i świata (otoczenia bliższego i dalszego), w tym do poszukiwania (nadawania) sensu i mobilizowania sił w trudnych sytuacjach – do konstruktywnej konfrontacji (jako przeciwieństwa ucieczki) oraz do rozwoju.

Doświadczenie sytuacji granicznej może stać się okazją do odsłonięcia prawdy o człowieku, w tym o „mnie” – konkretnej osobie (zarówno o moich ograniczeniach, jak i możliwościach), o moim partnerze, rodzinie itd. Jest to możliwe o tyle, o ile są ku temu odpowiednie warunki: czas i przestrzeń, zasoby indywidualne i społeczne. Warunkiem podstawowym jest otwartość na sytuację, zdanie sobie sprawy nie tylko z zagrożenia, ale i z szansy, jaką niesie¹², i z jej nieuniknionego charakteru. Potrzebna jest dynamiczna reakcja – wymuszana przez samą tę sytuację. Wówczas możliwe jest, że to konkretny człowiek określa się w sytuacji/określa sytuację, a nie jest tylko przez nią określany.

1.5. Rozumienie sytuacji granicznych w naukach szczegółowych

Sytuacje graniczne są (ściśle) pokrewne sytuacjom określanym między innymi jako: epizody nuklearne (Dan McAdams), zdarzenia krytyczne (David Tripp, 1996)¹³, krytyczne wydarzenia (Charlotte Bühler, 1999)¹⁴, okresy krytyczne (Eric

¹⁰ Zob. też inne mechanizmy obronne opisane w literaturze psychologicznej.

¹¹ W tekście nie odróżnia się strachu i lęku.

¹² „[S]tajemy się sami sobą, gdy z otwartymi oczyma wkraczamy w sytuacje graniczne” – K. Jaspers, *Sytuacje graniczne*, dz. cyt., s. 189.

¹³ D. Tripp, *Zdarzenia krytyczne w nauczaniu. Kształtowanie profesjonalnego osądu*, Warszawa 1996, s. 29, za: M. Wrona, *Sytuacje graniczne w chaosie pojęciowym – próba syntezy znaczeń*, w: *Sytuacje graniczne w biegu ludzkiego życia*, red. J. Wiśniewska, Radom 2015, s. 12.

¹⁴ Ch. Bühler, *Bieg życia ludzkiego*, Warszawa 1999, s. 258–260, za: M. Wrona, *Sytuacje graniczne...*, dz. cyt., s. 11.

Erikson, 2004)¹⁵, momenty kluczowe, punkty przełomowe (Malcolm Gladwell, 2009)¹⁶, doświadczenie dna (Frederick Thorne, 1963)¹⁷, zdarzenia zmieniające (Leslie Greenberg, 1986)¹⁸ czy sytuacje kryzysowe (Tadeusz Tomaszewski, 1975)¹⁹. Przy tym konkretne sytuacje graniczne (na przykład zagrożenie życia bliskiej osoby) są przedmiotem zainteresowania takich nauk, jak chociażby psychologia i socjologia. Wszystkie wymienione kategorie (spokrewnione z kategorią sytuacji granicznej) charakteryzują się pewną nieprzewidywalnością przebiegu i skutków, zmiennością oraz przełomowością.

W ramach psychologii badaniu (w tym obserwacji i opisowi) poddaje się między innymi: 1. odczucia i zachowania (reakcje) osób, które doświadczają lub doświadczyły konkretnej sytuacji granicznej oraz wpływu (negatywnego i/lub pozytywnego) tej sytuacji na ich funkcjonowanie (emocjonalne, poznawcze, społeczne), i/lub 2. cechy oraz zasoby (między innymi emocjonalne, poznawcze, społeczne²⁰) osób, które doświadczają (doświadczyły) sytuacji granicznych i korelacji tych cech ze sposobem reakcji na takie sytuacje, i/lub 3. reakcje osób bliskich/dalekich na zachowania osoby pozostającej w sytuacji granicznej/osoby, która była w sytuacji granicznej (na przykład zjawisko wsparcia), przy uwzględnieniu różnych okoliczności i zmiennych, między innymi różnic wynikających z temperamentu, płci, wieku, szczególnych potrzeb osób badanych oraz warunków, w jakich zachodzą sytuacje graniczne (warunki zwykle trudne oraz warunki odbiegające od standardów codzienności przeciętnego człowieka, na przykład warunki misji wojskowych, wojny, konfliktu zbrojnego i zaangażowanie w nie – pośrednie lub bezpośrednie).

Badania nad sytuacjami granicznymi prowadzone są również przez socjologów i dotyczą między innymi społecznego kontekstu oraz konsekwencji konkret-

¹⁵ E. Erikson, *Tożsamość i cykl życia*, Poznań 2004, s. 111, za: M. Wrona, *Sytuacje graniczne...*, dz. cyt., s. 12.

¹⁶ M. Gladwell, *Punkt przełomowy*, Kraków 2009, s. 13–17, za: M. Wrona, *Sytuacje graniczne...*, dz. cyt., s. 14.

¹⁷ F.C. Thorne, *The Clinical Use of Peak and Nadir Experience Reports*, „Journal of Clinical Psychology” 1963, t. 19, nr 2, s. 248–250 oraz R. Stagg, *The Nadir Experience: Crisis, Transition and Growth*, „The Journal of Transpersonal Psychology” 2014, t. 46, nr 1, s. 72, za: M. Wrona, *Sytuacje graniczne...*, dz. cyt., s. 16.

¹⁸ L.S. Greenberg, *Change Process Research*, „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 1986, t. 54, nr 1, s. 6, za: M. Wrona, *Sytuacje graniczne...*, dz. cyt., s. 18.

¹⁹ T. Tomaszewski, *Psychologia*, Warszawa 1975, s. 31–32.

²⁰ Por. S. Hobfoll, *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańsk 2006, s. 61–76.

nych sytuacji granicznych. W centrum uwagi socjologów znajdują się na przykład oczekiwania, jakie społeczeństwo ma wobec jednostki/grupy pozostającej w danej trudnej sytuacji, a także jakie jednostka/grupa ma i może mieć wobec społeczeństwa. Obserwacji poddaje się chociażby zaburzenia w funkcjonowaniu społecznym jednostki znajdującej się w okolicznościach obiektywnie i subiektywnie trudnych, w tym zaburzenia w ramach odgrywanych ról społecznych (rola społeczna kobiety żony, partnerki, matki a inne role²¹) oraz w relacjach interpersonalnych.

Uwagę kieruje się również na wspólne socjologii i psychologii społecznej zagadnienie wsparcia społecznego, przede wszystkim potrzebę takiego wsparcia oraz realne konsekwencje jego udzielenia lub nie.

1.6. Wojskowe misje zagraniczne²²

Po zmianach systemowych końca lat osiemdziesiątych i początku lat dziewięćdziesiątych, w tym po wejściu przez nasz kraj w struktury NATO, a potem Unii Europejskiej, Polska musiała i wciąż musi wywiązywać się z pewnych zobowiązań polityczno-militarnych²³. Wśród nich jest udział polskich żołnierzy i osób zaangażowanych w pracę w wojsku w zagranicznych misjach wojskowych, w tym w misjach pokojowych: obserwacyjnych, logistycznych i operacyjnych, a także w tych bojowych (interwencjach zbrojnych). Obecnie jest to udział głównie w misjach pokojowych.

Najistotniejszym celem udziału w misjach jest budowa stabilnego środowiska bezpieczeństwa. Wśród celów szczegółowych można wskazać między innymi obronę interesów narodowych przed zewnętrznymi zagrożeniami poprzez likwidowanie źródeł kryzysów oraz wygaszanie konfliktów, umacnianie instytucji i organizacji bezpieczeństwa międzynarodowego, wypełnianie zobowiązań

²¹ W.J. Goode, *Teoria napięcia w roli*, w: *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Kraków 2005, s. 156; J. Turowski, *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Lublin 2001, s. 135; P. Sztompka, *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków 2002, s. 118, 132.

²² A. Koronka, *Polski kontyngent wojskowy w misjach pokojowych Unii Europejskiej oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego*, w: *Rzeczpospolita Polska w strukturach NATO i UE: rola, doświadczenia, perspektywy*, red. A. Koronka, M. Matejuk, Siedlce 2019, s. 55–62; M. Lasoń, *Udział Polski w operacjach wojskowych Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2008, nr 2; tenże, *Zaangażowanie Polski w misje wojskowe Unii Europejskiej w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2015, nr 9; C. Marcinkowski, *Istota i ewolucja misji pokojowych ONZ*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, t. 12 (63), nr 5 (238).

²³ Choć wcześniej także zobowiązania w postaci misji wojskowych były przez Polskę realizowane.

sojuszniczych i współpracę wojskową, a także zapobieganie katastrofom humanitarnym bądź łagodzenie ich skutków²⁴.

Misje wojskowe prowokują jednak konieczność odnalezienia się przez osoby w nich uczestniczące w realiach odmiennych od tych panujących w kraju, w tym związanych między innymi z sytuacjami wynikającymi z:

- fundamentalizmu religijnego przeradzającego się wręcz w fanatyzm (Irak, Afganistan),
- terroryzmu na masową skalę (Irak, Afganistan),
- nasilonych konfliktów etnicznych (była Jugosławia),
- konfliktów religijnych (szyici i sunnici w Iraku),
- ogólnie pojętej biedy i problemów gospodarczych (praktycznie we wszystkich miejscach odbywania misji zagranicznych)²⁵.

Należy również podkreślić, że wyjazdy na misje zawsze niosą ze sobą ryzyko utraty zdrowia i życia. Wiązą się też z długotrwałą rozłąką i ograniczonym kontaktem z bliskimi²⁶.

1.7. Zawód – żołnierz

Zawód żołnierza to profesja, która jest wykonywana przez osobę odbywającą służbę na stałe lub tymczasowo w narodowych siłach zbrojnych danego kraju, w czasie pokoju, kryzysu i w czasie wojny, na terenie własnego kraju lub w granicach innych państw (w tym na misjach zagranicznych)²⁷.

Żołnierze zaliczani są do tak zwanych grup dyspozycyjnych, czyli szczególnego rodzaju grup, stanowiącego segment struktury społecznej, której podsta-

²⁴ Cele udziału Wojska Polskiego w misjach poza granicami państwa na podstawie informacji zawartych na stronie <https://www.wojsko-polskie.pl/misje/>, a także w publikacjach: A. Koronka, *Polski kontyngent wojskowy...*, dz. cyt., s. 55–62; M. Lasoń, *Udział Polski w operacjach wojskowych...*, dz. cyt.; tenże, *Zaangażowanie Polski w misje wojskowe...*, dz. cyt.; C. Marcinkowski, *Istota i ewolucja misji pokojowych...*, dz. cyt.

²⁵ P. Hudyma, *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym w latach 1953–2008*, praca doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2011, s. 174–175, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/2645/1/praca_dr.pdf (dostęp: 1.07.2022).

²⁶ Obecna sytuacja na polsko-białoruskiej granicy (kryzys humanitarny = kryzys migracyjny), która wymusza działania wojskowe związane z zabezpieczeniem szczelności granicy naszego kraju, także wiąże się z wielotygodniową rozłąką oraz zagrożeniem zdrowia i życia między innymi żołnierzami.

²⁷ S. Mazur, M. Czmielewska, A. Siudak, *Zawód żołnierza gwarancją stabilnego rozwoju społecznego dla młodego pokolenia*, Kraków 2018, s. 75.

wowym celem jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa i obywateli. Ten rodzaj grupy ma określoną strukturę, kształtowaną przez państwo²⁸. Armia charakteryzuje się wysokim stopniem sformalizowania stosunków wewnętrznych, hierarchiczną budową i ścisłym przestrzeganiem zależności służbowych. Ma konkretne środki identyfikacji, takie jak mundur, regulamin, zwyczaje i obyczaje, które odróżniają ją od innych²⁹. Innymi słowy, kluczem do zrozumienia specyfiki zawodu żołnierza jest służba, która bywa zwykle rozumiana jako „praca na rzecz jakiejś wspólnoty, wykonywana z poświęceniem”, wymagająca zdyscyplinowania, dyspozycyjności i lojalności³⁰.

Zawód żołnierza zaliczany jest jednocześnie do zawodów zaufania publicznego, charakteryzujących się między innymi moralnością i etyką zawodową, którym przynależy/przynależeć powinien prestiż zawodowy i społeczny. Wpływa on chociażby z: 1. charakteru i specyfiki wykonywanej pracy; 2. sentymentu do niego i miejsca w polskiej historii i kulturze; 3. wysokiego statusu społecznego na tle innych kategorii zawodowych³¹.

1.8. Metodologia

Punktem oparcia dla własnych intuicji oraz informacji uzyskanych z analizy literatury przedmiotu (psychologii emocji, psychologii klinicznej, psychopatologii, socjologii), a także lektury reportażu uczyniłam wyniki wywiadów, które przeprowadziłam w okresie październik 2020–maj 2021 roku z dziesięcioma żonami oraz partnerkami (dziewczynami, narzeczonymi) polskich żołnierzy zawodowych oraz mężczyzn pracujących w wojsku, a także wyniki analiz forów internetowych i blogów „zarezerwowanych” dla kobiet związanych z żołnierzami lub pisanych przez te kobiety.

Przeprowadziłam rozmowy techniką wywiadu swobodnego ukierunkowanego, głównie, choć niewyłącznie telefonicznego (ze względu na sytuację epide-

²⁸ Z. Morawski, *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*, Wrocław 2005, s. 22.

²⁹ K. Knopp, *Pododdział wojskowy jako mała grupa społeczna*, „Myśl Wojskowa” 2006, nr 1, s. 207; M. Bodziany, *Armia a nowa jakość ładu społecznego*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2009, nr 1 (151), s. 47, za: M. Paszkowski, *Profesjonalizacja Sił Zbrojnych RP jako przykład zmian w wielkich grupach społecznych*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, t. 19, nr 3, s. 227.

³⁰ Ustawa z dnia 11 września 2003 roku o służbie wojskowej żołnierzy zawodowych, art. 3.

³¹ K. Obuchowska, *Bezpieczeństwo państwa a bezpieczeństwo rodziny, czyli o zależnościach między zawodem oficera a rodziną*, „Socjologia” 2008, nr 44, s. 129.

miczną w kraju). W badaniu brały udział kobiety w wieku 25–58 lat, pochodzące z różnych województw, związane z wojskowymi, którzy byli lub są na co najmniej jednej wojskowej misji zagranicznej nie krótszej niż pół roku (dobór celowy; metoda „kuli śnieżnej”).

Kobiety, z którymi rozmawiałam, miały wykształcenie wyższe (8 kobiet) oraz średnie (2 kobiety). Wszystkie były aktywne zawodowo. Większość z nich (7 kobiet) miało dzieci.

Dodatkowo analizowałam wpisy na forach internetowych, w tym głównie na trzech forach: „Żony, narzeczone, dziewczyny żołnierzy zawodowych – zgłosić się!”³², „Żona żołnierza”³³ oraz „Dziewczyny/żony żołnierzy”³⁴, a także na blogach: „Z Afganistanu.pl”³⁵ i „żona żołnierza”³⁶. Każde forum i bloga przeanalizowałam czterokrotnie. Wpisy na forach umieszczane były i są przez osoby posługujące się nickami, głównie kobiety. Aktywność na forach dotyczyła przede wszystkim lat 2008–2014, 2017, 2019 i 2021. Najwięcej wpisów pochodzi z lat 2008–2014, czyli z okresu między innymi misji bojowych (działań bojowych) w Iraku i Afganistanie. Wpisy analizowałam, biorąc pod uwagę przyjęte przeze mnie następujące kategorie analizy/tematy:

- 1) specyfika relacji z żołnierzem zawodowym/mężczyzną związanym z wojskiem – codzienne życie;
- 2) specyfika relacji z żołnierzem zawodowym/mężczyzną związanym z wojskiem wyjeżdżającym na misje wojskowe – okres tuż przed wyjazdem na misję, czas pobytu na misji i czas powrotu:
 - organizacja codziennego życia,
 - „samotne” macierzyństwo,
 - rozwój osobisty i zawodowy,
 - emocje pozytywne i negatywne,
 - potrzeba wsparcia – otrzymywania i dawania wsparcia, samotność wśród ludzi.

Oddając się lekturze książki Sylwii Winnik, zwracałam także uwagę na wcześniej wskazane kategorie.

³² <https://wizaz.pl/forum/showthread.php?t=140081>.

³³ www.babyboom.pl/forum/temat/zona-zolnierza.56094/.

³⁴ f.kafeteria.pl/temat-3785304-dziewczynyzony-zolnierzy/.

³⁵ <http://zafganistanu.pl/?p=1664%22>.

³⁶ <http://zona-zolnierza.blogspot.com/>.

2. Sytuacja kobiet związanych z mężczyznami wyjeżdżającymi na zagraniczną misję wojskową jako przykład sytuacji granicznej

Na samym początku trzeba powiedzieć, że nie dla wszystkich kobiet wyjazd ich partnera/męża na wielomiesięczną misję wojskową i związane z tym na przykład zagrożenie życia partnera będzie powodem ujawnienia się „rozświetlenia” sytuacji granicznej czy sytuacji granicznych.

Przyjmuję tutaj, że dla kobiet, których historie przywołuję, tak właśnie jest – są one w sytuacji granicznej/sytuacjach granicznych wywołanej(-ych) wyjazdem ich partnerów/mężów na zagraniczną misję wojskową. Do tego można tutaj mówić o dwóch wymienionych przez Jaspersa rodzajach sytuacji granicznych: śmierci i walce. Pewnie można także wspomnieć o winie, cierpieniu i przypadku, ale tymi sytuacjami w tym tekście się nie zajmuję.

Charakterystykę sytuacji granicznej ujmuję następująco – to sytuacja, która powodując „pęknięcie w codziennej rzeczywistości”,

- 1) pozwala uświadomić osobie, która jej doświadcza, ograniczoność natury ludzkiej, w tym osobistych możliwości;
- 2) uświadamia jej nieuniknioność pewnych negatywnych układów w życiu człowieka, w tym w życiu konkretnej osoby, która doświadcza sytuacji granicznej;
- 3) jednocześnie stwarza możliwość autentycznego bycia sobą, szczegółowo:
 - wiąże się z silnymi (nadmiarowymi) emocjami, cierpieniem, lękiem, chaosem;
 - jest sytuacją trudną (kryzysową, traumatyczną, zagrażającą) o ogromnym potencjale zmianotwórczym, w tym sensotwórczym;
 - wymusza zmianę schematów działania i myślenia;
 - może wymagać wsparcia ze strony innych i/lub wiązać się z koniecznością, potrzebą dawania wsparcia, równocześnie uświadamiając człowiekowi, który się w niej znajduje, że bez względu na to, jakie wsparcie otrzyma, będzie w tej sytuacji zupełnie sam;
 - prowokuje (może prowokować) postawienie pytań egzystencjalnych.

3. „Pęknięcie w codziennej rzeczywistości”

3.1. Codzienna walka

Życie człowieka jest ciągłym procesem, a nie gotowym wytworem, w trakcie którego napotyka się przeszkody w dążeniu do pełni, całości. Toczy się w atmosferze walki, tylko nie każdy sobie to uświadamia. Podobnie jest ze związkiem – tworzy się w ciągłej walce: o wartości, w tym o miłość, ale i o pozostanie sobą w związku.

Większość osób ma wyobrażenie i pragnienie szczęśliwego, spełnionego związku. Podstawy związku dwojga ludzi mogą być tymczasem różne. Dwoje ludzi żyjących pod jednym dachem, tworzących rodzinę, łączą na przykład wspólne wartości, cele, marzenia, potrzeby czy obowiązki. Jednocześnie dwoje ludzi, którzy wchodzi w związek, w tym w związek małżeński, to dwie odrębne jednostki. Każda z nich podejmuje walkę. W przypadku związków, w których partner/mąż wyjeżdża na misję wojskową, kobieta nadal podejmuje walkę, tyle że w zmienionych okolicznościach.

Wyjazd na misję poprzedzony jest tygodniami rozłąki, powodowanymi wyjazdami na poligony, szkoleniami, co przekłada się na to, że to kobieta przejmuje większość domowych i rodzinnych obowiązków³⁷. Pozostająca w kraju, w domu, często z dziećmi, kobieta nierzadko mobilizuje siły do tego, by organizować codzienne życie zawodowe, domowe, rodzinne, sprostać oczekiwaniom własnym, partnera/męża i wymaganiom otoczenia przy jednoczesnym poczuciu rozłąki fizycznej i psychicznego dyskomfortu wynikającego z samotności. Może być też tak, że już wcześniej kobieta wypełniała sama większość tych obowiązków. Może z nich zrezygnować – porzucić rodzinę i dom. Może pojawić się chęć powiększenia rodziny (jedna z moich rozmówczyń o tym wspominała) albo rezygnacja z takich planów, chęć legalizacji związku lub przeciwnie.

Choć życie żołnierza/mężczyzny związanego z wojskiem i jego bliskich jest podporządkowane rytmowi życia zawodowego („wojskowego”), a liczne wyjazdy tworzą podstawę codzienności, to wyjazd na wielomiesięczną misję jest swoistym „wyłomem”, „pęknięciem” w tejsze codzienności.

³⁷ „[W]iadomo, kiedy zbliża się ten czas wyjazdu. To koszmar i nie ma Janka w domu na długo przed samą misją” – Jola, l. 35, żona Janka/misja w Afganistanie 2021; rozmowa przeprowadzona 12 grudnia 2020 roku.

Czas wyjazdu na misję to nieraz miesiące rozłąki³⁸. To, w jaki sposób przebiegnie czas rozłąki i jakie będą jej krótkotrwałe i długotrwałe konsekwencje, zależy między innymi od tego, na ile kobieta zda sobie sprawę z konieczności takiego stanu rzeczy jako warunku walki o związek, o miłość, o rodzinę i/lub o inne wartości, które uzna za najważniejsze dla siebie. Dotyczy to, choć w różnym stopniu, zarówno kobiet, które pozostają w wieloletnich relacjach z żołnierzami, jak i tych, które w takie relacje dopiero weszły lub wchodzi.

3.2. Walka o rodzinę

Bycie rodzicem niesie ze sobą liczne wyzwania, szczególnie jeśli przez jakiś czas (dłuższy lub krótszy) trzeba wszystkie podejmować samemu. Do prawidłowego, pełnego rozwoju dziecka potrzebne jest dwoje rodziców. Na pewnych etapach rozwoju nawet bardziej ojciec niż matka. Kontakt z dzieckiem jest również niezmiernie ważny dla mężczyzny – ojca. Są takie momenty, jak pierwszy uśmiech, krok, słowo, pierwszy dzień w szkole, dziecięce i młodzieńcze zauroczenia, sukcesy i porażki, które chce się dzielić w rodzinie (z rodziną) i które dzieją się „bez możliwości powtórki”. W tym ogromna rola kobiety, by to udźwignąć, a przy tym (spróbować) (z)budować w dziecku (dzieciach) oparte na mocnych podstawach (miłości ojca dzieci, podtrzymywanego przez mężczyznę kontaktu z dziećmi mimo pewnych trudności wynikających ze specyfiki misji) przekonanie, że ojciec je kocha, że są dla niego ważne, że on sam robi coś wyjątkowego dla innych, że mogą być z niego dumne. Jeśli się to nie uda, cierpi już nie tylko matka, ale i dzieci³⁹, a to może prowadzić do tragedii.

Szczególnie trudna wydaje się sytuacja, gdy trzeba walczyć o zdrowie i życie własnego dziecka, podczas gdy mąż/partner jest daleko. Kiedy opieka nad chorym dzieckiem, jego leczenie czy rehabilitacja spoczywa na pozostającej w kraju matce, może to prowadzić do różnych konsekwencji, w tym do przeciążenia

³⁸ Dodatkowe komplikacje w postaci wydłużenia tego czasu spowodowała i wciąż powoduje pandemia COVID-19, a obecnie także wojna w Ukrainie.

³⁹ Wspomnienie Marzeny (l. 50, żona żołnierza zawodowego od 30 lat – misje: Irak, Afganistan, matka dwójki dzieci): „Dzieci widziały, że rozłąka jest dla mnie trudna. Dla nich była nie mniejszym wyzwaniem. Nasz starszy syn powiedział w pewnym momencie: »Ja nie chcę, żeby tata już wracał«. To była jego psychologiczna reakcja na tęsknotę. Odrzucenie wynikające z niechęci do nieustannego przeżywania rozłąki i strachu o życie ojca. Gdy mąż wrócił, usłyszał też wykrzyczane: »Po co mi ojciec, którego wiecznie nie ma!«”, za: S. Winnik, *Tylko przeżyć. Prawdziwe historie rodzin polskich żołnierzy*, Kraków 2019, s. 105.

ciągłą walką o zdrowie, a nieraz życie dziecka, ale może także mobilizować dodatkowe siły. Tak o tym mówi Agata, żona Jana – żołnierza zawodowego, matka trojga dzieci, w tym Karolka, który zachorował na białaczkę: „Gdzieś tam daleko od nas toczą się wojny. Nasi mężowie, partnerzy, jeżdżą w niebezpieczne rejony świata i pomagają innym. A tu, w kraju, przecież toczy się niejedna bitwa, i często również o życie”⁴⁰.

Czasem kobiety pod nieobecność męża/partnera podejmują się trudu na przykład wyremontowania domu, mieszkania bądź samodzielnie, bądź wynajmując odpowiednią firmę. Może to wynikać z chęci zapewnienia rodzinie bezpiecznego i wygodnego lokum i/lub z chęci zmiany (niemalże każda kobieta, z którą rozmawiałam, o tym mówiła; wyjątkiem była jedna – dziewczyna żołnierza, mieszkająca w domu swoich rodziców).

3.3. Walka o siebie i związek

Samotność wynikająca z rozłąki może (powinna) być wypełniona miłością, wiarą, nadzieją, cierpliwością⁴¹ („Kochaj i bądź cierpliwa” – Marzena, l. 50, od 30 lat żona Darka/misje: Irak 2003, 2006, Afganistan 2011, matka dwóch synów⁴²), dbałością o relację nawet na odległość oraz przestrzenią do rozwoju osobistego – psychicznego, duchowego, zawodowego, rozwoju pasji i zainteresowań⁴³.

Tak mówi o tym Marzena w książce S. Winnik:

⁴⁰ Słowa Agaty (l. 40, żona Jana/misje: Syria 2001, Irak 2004, Afganistan 2007, matka trojga dzieci), za: tamże, s. 23.

⁴¹ „Ja poznałam zawodowego żołnierza zaraz przed jego wyjazdem na misję. Zaiskrzyło ostro między nami :-). Dopiero co się poznaliśmy, a on musiał jechać dosłownie po 2 tygodniach. Właśnie mija miesiąc i wiem, że będę na niego czekała. Nioo i mój nie będzie na misji 6 m-cy, tylko 8 m-cy. Wiecie, jeśli poznajecie faceta i jest żołnierzem albo chce nim zostać, postawcie sobie na początku pytanie, czy będziecie zdolne czekać tyle m-cy na niego... Jeśli tak, to powodzenia, a jeśli nie, to dajcie sobie spokój i nie rańcie jego i siebie. Jemu i tak będzie wystraszająco tam źle, a dodatkowo będzie myślał, czy ma do kogo wracać. Ja czekam i to się nie zmieni. Jednak jest to bardzo, bardzo trudne – musicie po prostu wiedzieć, czego chcecie w życiu” – wypowiedź GośćSiuppp na forum Kafeteria.pl: <https://f.kafeteria.pl/temat-3785304-dziewczynynozony-zolnierzy/> (dostęp: 1.07.2022).

⁴² S. Winnik, *Tylko przeżyć...*, dz. cyt., s. 95.

⁴³ „Zawsze miałam swoje pasje, a gdy Maciek był na misji, wieczorami oddawałam się malowaniu ceramiki. To mi pozwoliło przetrwać, a do tego dzisiaj sprzedaję w Internecie malowane przeze mnie kubki i doniczki” – Ania, l. 38, narzeczona Bartka/misja w Kosowie; rozmowa przeprowadzona 12 marca 2021 roku.

Gdy Darek spełniał się jako żołnierz, ja nie oszczędzałam na własnym rozwoju ani edukacji zawodowej. Najpierw ukończyłam studia psychologiczne na SWPS w Warszawie, a później uzupełniałam je innymi studiami podyplomowymi z psychoterapii, terapii rodzinnej, coachingu i mediacji oraz licznymi kursami z zakresu psychologii, w tym również pod kątem PTSD (*posttraumatic stress disorder*), czyli zespołu stresu pourazowego. Szkoliłam się u najlepszego specjalisty na świecie doktora Davida Bercei – dla Darka, by umieć mu pomóc⁴⁴.

Czasem walka ta przejawia się w wyzwoleniu się ze związku. Póki partner/mąż był na miejscu, póty kobieta mogła nie mieć odwagi, by odejść. Gdy zostaje sama albo tuż po jego powrocie, decyduje się na rozstanie, rozwód, zdradę⁴⁵. Tak mówiła o tym Asia (l. 38, od 14 lat żona żołnierza zawodowego, wyjeżdżającego na kilkumiesięczne misje):

Kiedy wracał, wydawało mi się, że już wszystko będzie dobrze. Ale kilka tygodni po powrocie znowu słyszałam o planach na kolejny wyjazd. Któregoś razu, kiedy był na misji i dowiedziałam się, że zamienił się z kolegą, by jechać na patrol, i o mało nie zginął, złożyłam pozew o rozwód. Gdy wrócił, nie zastał mnie w domu. Wyprowadziłam się. Nie wytrzymałam.

3.4. Niepewność i lęk o życie partnera

Rozłące może jednocześnie towarzyszyć i często towarzyszy niepewność. Tak mówi o tym Marzena – rozmówczyni Sylwii Winnik: „Bałam się, że mogę go stracić. Bałam się, że może wrócić jako zupełnie inny człowiek. Czy on to udźwignie?, myślałam. Czy ja podołam?”⁴⁶. Jej odczucia potęgowały niewiedza na temat tego, co dzieje się na misji, i domysły powstające na podstawie między innymi przekazów telewizyjnych, internetowych, a także lęk o życie i zdrowie partnera, kryzys wiary, frustracja związana z brakiem kontaktu fizycznego (w tym intymnego). No i wszechobecna tęsknota („Nasze małżeństwo nauczyło mnie przede wszystkim tęsknoty. Nie da się ukryć, że nasze życie to wieczna

⁴⁴ S. Winnik, *Tylko przeżyć...*, dz. cyt., s. 99–100.

⁴⁵ Obawy i negatywne emocje mogą się pojawić także u mężczyzn przebywających na misji: „Obawa przed tym, że żona może odejść, nigdy mnie nie opuszczała” – Darek (mąż Marzeny, l. 50), za: tamże, s. 130.

⁴⁶ Słowa Marzeny, l. 50, za: tamże, s. 100.

tęsknota⁴⁷), tym większa, im kontakt telefoniczny, mailowy i inny jest rzadszy. W tęsknocie tej często pojawiają się wspomnienia wspólnie spędzonych chwil, plany na przyszłość, fantazje, a także podróże sentymentalne do miejsc, w których małżonkowie/partnerzy byli razem.

Lęk o życie partnera/męża (jego siła, intensywność) wynikający z konkretnej sytuacji niebezpiecznej, o której żona/partnerka się dowiaduje bądź z doniesień z telewizji/internetu dotyczących konkretnej misji⁴⁸, bądź ze względu na brak kontaktu z partnerem⁴⁹, bądź wynikający ogólnie ze świadomości ryzyka związanego z pobytym na misji wojskowej, a także związane z tym emocje, postawy, decyzje i zachowania kobiety (żony, partnerki) mówią o niej samej i o jej relacji. Uświadamiają kobiecie:

- 1) własną śmiertelność,
- 2) wagę jej związku z mężczyzną – mężem/partnerem (o czym już była mowa),
- 3) lęk przed samotnością.

Lęk o życie partnera może wywoływać i nierzadko wywołuje lęk przed własną śmiercią, a także przed samotnością. Jedna z moich rozmówczyń (P., l. 40, dwójka dzieci, mąż na misji w Rumunii) powiedziała wprost: „Co będzie z moimi dziećmi, jeśli R. zginie i ja umrę? Co będzie ze mną, jak jemu się coś stanie?”. Taka sytuacja – pojawienie się lęku – może również wyzwolić na przykład większą uwagę na własny stan zdrowia. Ta sama rozmówczyni dodała: „Muszę zadbać o swoje zdrowie”. Niewykluczone jest odkrycie nowych uroków życia, zachłyśnięcie się nim oraz czerpanie z niego pełnymi garściami.

⁴⁷ Słowa Marzeny, l. 50, za: tamże, s. 99.

⁴⁸ O informacji na temat śmierci żołnierza, usłyszonej w telewizji, tak mówi Agnieszka (l. 43, żona zawodowego żołnierza od 23 lat, który był na misjach w Iraku 2004, 2004/2005 i w Afganistanie 2013; matka dwójki dzieci): „Zginął jeden z polskich żołnierzy [...]. Słowa, których każda żona »misjonarza« boi się najbardziej, których ma nadzieję nigdy nie usłyszeć [...]. Pierwsza myśl: a jeśli to on? Może właśnie w tym momencie moje życie się skończyło?” – za: tamże, s. 171.

⁴⁹ Słowa Marzeny, l. 50: „Kiedy zdarzyło się Darkowi, że któregoś wieczoru nie zadzwonił, byłam w takim strachu, że wpadłam w panikę. Nie wiedziałam, czy nie stało się coś złego, najgorszego. [...] Nie potrzebowałam wcale długich rozmów ani wgłębiania się w szczegóły. Wystarczyło krótkie: »Jest okej, żyję«. To było najważniejsze w tym wszystkim” – za: tamże, s. 105.

3.5. Śmierć partnera

Bywa, że mąż/partner ginie podczas misji. Tak o sytuacji Anny (l. 30, matka pięciorga dzieci), żony poległego na misji Andrzeja (l. 35), pisze Brygida Grysiak, współautorka książki *Śmierć warta zachodu*:

Kupiła świece. I serwetki w serca. Obiecali sobie, że zjedzą razem kolację, kiedy wróci. W walentynki na lotnisku w Goleniowie przytuliła się do jego trumny. Przyjechali po Niego w komplecie (ona z piątką dzieci). Tak jak wychodzili na małą stację w Lesięcinie, kiedy wracał do domu z jednostki⁵⁰.

Co wtedy? Kończy się wspólne życie, plany, marzenia. Umiera żołnierz, mąż, partner. Umiera też część kobiety. Nic już nie jest takie samo, choć życie toczy się dalej. Doświadczenie śmierci ukochanego może stanowić sytuację skrajnie graniczną – destrukcyjną⁵¹.

3.6. Potrzeba wsparcia

Często w sytuacji długotrwałej rozłąki z ukochanym partnerem/mężem i towarzyszącymi temu wydarzeń, doświadczeń potrzebne jest wsparcie z zewnątrz, ale także, a może przede wszystkim, wypracowanie w sobie samej siły, płynące nierzadko z konstatacji, że i tak jestem wobec tej sytuacji bezsilna i samotna w tym wszystkim⁵².

Jeśli chodzi o pomoc od innych, najlepiej jeśli wsparcie z zewnątrz jest dostępne cały czas: jeszcze przed misją, w trakcie jej trwania i po niej, a także dopasowane do odbiorcy (żona/partnerka, dzieci). Szczególnie ważne jest, jak się zdaje, wsparcie emocjonalne i informacyjne, zarówno formalne (w tym płynące

⁵⁰ Fragment ze strony: <https://tvn24.pl/polska/reportaz-brygidy-grysiak-na-rzecz-fundacji-dorastaj-z-nami-4719697> (dostęp: 1.07.2022); na podstawie reportażu B. Grysiak, *Zawsze na niego czekała*, w: B. Grysiak i in., *Śmierć warta zachodu*, Warszawa 2020.

⁵¹ „Do mnie dopiero dotarło, że Andrzej nie żyje, jak chłopaki wrócili z misji [...]. To było jakieś trzy miesiące po pogrzebie. Wrócili bez niego. I wtedy do mnie dotarło, że jego z nimi nie ma. A ja podświadomie czekałam. Patrzyłam na zdjęcie i myślałam, że wróci. Choć przecież przytuliłam się do jego trumny. Zobaczyłam tę obrączkę i byłam na niego zła, że mnie zostawił, że on umarł, a ja muszę żyć” – słowa Anny, za: B. Grysiak, *Zawsze na niego czekała*..., dz. cyt.

⁵² Czasem jest to prawdziwa siła, a czasem tylko pozorna – kobieta jest silna dla innych, przed innymi, a w głębi duszy jest słaba. Tak o tym mówi Ania, moja rozmówczyni, narzeczona Jacka, który w chwili naszej rozmowy, to jest w styczniu 2021 roku, był w Kosowie: „muszę być silna przed światem, przed moimi rodzicami, ale każdej nocy płaczę w poduszkę”.

z jednostki wojskowej), jak i nieformalne (bliższej i dalszej rodziny⁵³ oraz osób pozostających w podobnej sytuacji)⁵⁴.

Bywa, i nie jest to rzadkością, że bliscy przerzucają na żonę/partnerkę żołnierza swoje (matczyne, ojcowskie, braterskie, przyjacielskie i inne) lęki, będąc tym samym raczej obciążeniem niż wsparciem, co może prowokować zachowania ucieczkowe u kobiety (ograniczenie, a w skrajnych przypadkach nawet zerwanie kontaktu z rodziną, przyjaciółmi). Izolowanie (przez otoczenie) bądź samoizolowanie się partnerek zawodowych żołnierzy wynika także ze specyfiki obszaru pracy żołnierzy (sfera bezpieczeństwa krajowego i międzynarodowego). Zdarza się, że większość relacji, w jakie wchodzi żony, narzeczone żołnierzy, zastępowana jest przez homogeniczne relacje – kontakty między/z rodzinami, partnerkami żołnierzy (wojskowych).

Nierzadko to kobiety pozostające w podobnej sytuacji (to jest związane z żołnierzami będącymi na misjach) udzielają sobie wzajemnie wsparcia, pisząc blogi, wymieniając uwagi na forach internetowych, zakładając fundacje i stowarzyszenia⁵⁵. Dzielenie się swoim problemami, zazwyczaj anonimowo, „w sieci”, często stanowi formę autoterapii. Przykładem są słowa kobiety, która pisała na forum pod nickiem ‘mamaEmilki2005’: „Musisz wierzyć, że wróci cały zdrowy i stęskniony. Trzymaj się, «misjonarko»”⁵⁶.

3.7. Samoistne filozofowanie – pytania egzystencjalne

Realna, a przy tym bardzo mocno angażująca sytuacja rozłąki stwarza możliwość reorganizacji i ujawnienia się dotąd skrywanych bądź pojawienia się zupełnie no-

⁵³ Wsparcie bliższej i dalszej rodziny może być utrudnione na przykład ze względu na odległość. Nie jest rzadkością, że praca żołnierza wiąże się z odseparowaniem od rodzin pochodzenia jednego lub obojga partnerów (małżonków); por. K. Obuchowska, *Bezpieczeństwo państwa a bezpieczeństwo rodziny...*, dz. cyt., s. 126.

⁵⁴ W zależności od sytuacji potrzebne może być również wsparcie finansowe, rzeczowe i inne.

⁵⁵ Przykładem jest Fundacja „Wspieram cicho i skutecznie”, działająca od 2013 roku. Tworzą ją wyłącznie kobiety, głównie żony żołnierzy Jednostki Wojskowej Komandosów z Lublińca. Fundacja obejmuje swoją opieką rodziny żołnierzy oraz pracowników Jednostek Wojsk Specjalnych, zarówno aktywnych zawodowo, jak i tych, którzy pozostają na rentach i emeryturach. Działaniom fundacji przyświeca hasło lublinieckich komandosów: „cicho i skutecznie”. Informacje i kontakt z fundacją możliwy jest między innymi przez konto na Facebooku: <https://pl-pl.facebook.com/Fundacja-Wspieram-cicho-i-skutecznie-456118004492756/community/>.

⁵⁶ Wpis na forum: <https://www.babyboom.pl/forum/temat/zona-zolnierza.56094/> (dostęp: 1.07.2022).

wych zachowań/przekonań/emocji u jednego lub obojga partnerów. Wówczas też jest czas i miejsce na zmiany w hierarchii wartości, w stawianych sobie celach.

Niczym dziwnym nie są wtedy pytania o to, czym jest życie, jakie jest miejsce człowieka w świecie, wśród innych ludzi, czym jest miłość, czym są wojna, śmierć, cierpienie czy tęsknota. Nie peszą (samych zadających) także pytania o to, kim jestem, co mogę, a czego nie, dlaczego postępuję w dany sposób, dlaczego czuję to, a nie co innego itd. To właśnie wówczas możliwe jest „filozofowanie”. Jest ono czynnością typowo ludzką, zorientowaną wokół zadawania pytań podstawowych (fundamentalnych) i próby odpowiedzi na nie. Szczególnym rodzajem filozofowania jest filozofowanie samoistne (spontaniczne), w dużej mierze nieświadome, które ujawnia się w sytuacjach granicznych⁵⁷. Poprzez i w sytuacji granicznej „dochodzą do głosu” pytania fundamentalne, kierowane do: siebie samego/samej, innych, w tym partnera, a także pytania do Boga. Zdaniem Jaspersa przywilej zadania tego typu pytań, a dalej – choćby próba repliki na nie, przysługuje tym osobom, które otwierają się na sytuację graniczną, na siebie samych w takiej sytuacji oraz na innych (na partnera).

3.8. Powrót z misji

Czas rozłąki to czas oczekiwania na powrót, przygotowywanie słów, które chce się powiedzieć partnerowi, i rzeczy, które chce się razem z nim zrobić. Oczekiwanie ma miejsce z obu stron⁵⁸.

Ważna jest przy tym świadomość, że powrót nie musi być i najczęściej nie jest łatwy. Moment spotkania może być chwilą ciszy, bezruchu albo wręcz przeciwnie – wzajemnych wyrzutów, łez, niezręczności. Może być obarczony tym, co się działo w międzyczasie, a co mogło spowodować mniejsze lub większe zaburzenia psychiczne, emocjonalne u jednego lub obojga partnerów, a nierzadko także u dzieci. Nie można bowiem wykluczyć pojawienia się depresji, syndromu stresu pourazowego (PTSD), stresu bojowego, zaburzeń lękowych itd.⁵⁹ Tak wspomina powrót męża z misji w Afganistanie Marzena (l. 50):

⁵⁷ K. Jaspers, *Wprowadzenie do filozofii. Dwanaście odczytów radiowych*, Wrocław 1998, s. 6–11.

⁵⁸ Słowa Pawła, l. 37, żołnierza, męża i ojca: „Pięknie jest mieć do kogo wracać. To żona jest prawdziwym bohaterem. I dzieciaki. Każda żona, każda rodzina żołnierza, który jedzie na misję” – za: S. Winnik, *Tylko przeżyć...*, dz. cyt., s. 94.

⁵⁹ P. Rasmus i in., *Poczucie koherencji a występowanie zaburzeń po stresie traumatycznym w grupie zawodowych żołnierzy uczestniczących w misji wojskowej poza granicami kraju – doniesienia wstępne*, „Anestezjologia i Ratownictwo” 2013, nr 7; *Stres bojowy. Teorie, badania, profilaktyka*

Kiedy Darek wrócił z pierwszej misji, swoim zachowaniem przywołał na myśl surykatkę. Podobnie jak te zwierzęta był niezwykle czujny, w nieustannej gotowości, żył z obawą, że wszystko, co dzieje się dookoła, może stanowić realne zagrożenie [...]. Tak naprawdę wcale nie wrócił z misji, myślami wciąż był w Afganistanie. [...] Mówił: „Boże, jak tu się ciężko żyje! Tam musiałem tylko przeżyć! A tu tyle kłopotów... I to trzeba załatwić i tamto”⁶⁰.

Oprócz obciążeń psychicznych możliwe jest, że wskutek obrażeń odniesionych podczas misji mężczyzna wraca do domu z pewnymi niepełnosprawnościami fizycznymi, które wtórnie mogą (ale nie muszą) prowadzić do zaburzeń psychicznych⁶¹. Wtedy potrzeba jeszcze więcej miłości i cierpliwości ze strony żony/partnerki i znowu ciągłej walki. Nie zawsze jednak tej miłości i cierpliwości wystarczy. Szczególnie gdy potrzeba jej za dwoje, bo żołnierz weteran, nie radząc sobie z brakiem całkowitej sprawności, odrzuca pomoc najbliższych, staje się agresywny. Okoliczności nie polepsza podejście otoczenia⁶².

3.9. Powrót i kolejny wyjazd

Jedne misje się kończą, zaczynają się inne. Ile miłości potrzeba, by to przyjąć?

Wyjazd na pierwszą misję, najczęściej jest zapowiedzią kolejnych wyjazdów i nie znaczy wcale, że przy każdym kolejnym będzie łatwiej. Powrót na misję staje się częścią „kriwiobiegów” żołnierza⁶³ – często jego obowiązkiem i następnym

i terapia, red. Ch.R. Figley, W.P. Nash, S. Ilnicki, Warszawa 2010; M. Tomaszewska, W. Tomczyk, *Poczucie stresu i jakości relacji małżeńskiej u żon żołnierzy uczestniczących w misjach wojskowych poza granicami kraju (w świetle badań pilotażowych)*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych. Kwartalnik” 2018, nr 1, s. 129–152.

⁶⁰ S. Winnik, *Tylko przeżyć...*, dz. cyt., s. 98.

⁶¹ M. Muzalewska, A. Trusczyńska, J. Drzał-Grabiec, *Stan zdrowia i jakość życia żołnierzy po misjach wojskowych*, „Medical Review” 2016, nr 14 (4), s. 392–400.

⁶² „Boli mnie podejście ludzi. Mówią: Patrz, jeździ na wózku, na misji był i odszkodowanie dostał. Pieniądze dostał!” – Urszula, l. 39, w związku z żołnierzem od dziesięciu lat, matka trójki dzieci, za: S. Winnik, *Tylko przeżyć...*, dz. cyt., s. 223; „Nie pracuję zawodowo, bo poświęciłam się rodzinie, dzieciom, mężowi. Niektórzy ludzie mówią, że pasożytuję na mężu, a ja chciałabym pracować, być niezależna finansowo i mieć męża codziennie w domu, przy sobie, ale kogo to interesuje” – Bożena, l. 40, żona żołnierza od 20 lat/misja w Afganistanie 2018, 2020, matka czwórki dzieci, rozmowa przeprowadzona 3 lutego 2021 roku.

⁶³ Słowa Darka – męża Marzeny, l. 50: „Z pierwszej misji wróciłem w 2004 roku. Powtarzałem sobie: »Nigdy więcej tam nie wrócę, Po co?, Dla kogo?, Za co?» [...]. Ale minęło trochę cza-

sprawdzianem dla związku i rodziny. Jak ważne jest wtedy, by padły słowa (szczerą deklaracją): „Będę Cię wspierać, zostanę przy Tobie i będę wiernie czekała”⁶⁴, wiedzą najlepiej ci mężczyźni, którzy je usłyszeli, i te kobiety, które je wypowiedziały⁶⁵. Te słowa nie są gwarancją, że wszystko będzie proste i że powrót do relacji sprzed wyjazdu będzie w pełni możliwy – niewykluczone, że będzie trzeba wypracować „nową wspólną rzeczywistość”. Niosą jednak w sobie nadzieję.

4. Wnioski

Wybór kategorii sytuacji granicznej jako opisującej położenie kobiet oczekujących na powrót mężów/partnerów z wielomiesięcznej misji wojskowej wydaje się słuszny, choć nie dla wszystkich i nie we wszystkich aspektach.

W ramach artykułu przyjąłem, że sytuację wyjazdu na wielomiesięczną misję wojskową (czy to pokojową, czy bojową), „diagnozowaną” jako sytuacja graniczna, można określić przez wskazanie na jej odmienność od sytuacji zwykłej rozłąki, między innymi ze względu na utrzymujący się lęk o życie i zdrowie partnera/męża, ograniczony kontakt, potencjał zmianotwórczy, w tym sensotwórczy, jak również jej zróżnicowany przebieg, łączony z emocjami (zarówno negatywnymi, jak i pozytywnymi), który wymusza konieczność reorganizacji i reorientacji w różnych sferach ludzkiego (rodzinnego, osobistego, małżeńskiego) życia, a także stwarza przestrzeń do rozwoju bądź degradacji (osobistej, rozwoju lub degradacji relacji) i wymaga ciągłej walki, rozumianej tak, jak ujmuje ją Jaspers.

Życie człowieka ciągle się toczy, zmienia. Jest procesem, a nie gotowym produktem. Wymaga przyjęcia postawy walki: o byt, ze sobą, o siebie, z innymi, dla innych; walki empirycznej (o byt) i egzystencjalnej (o bycie sobą). Może ona przybrać na sile w momencie sytuacji zagrożenia życia najbliższej osoby, w tym męża/partnera. To wówczas człowiek może sobie uświadomić: własną ograniczoność, kruchość życia, nieuniknioność pewnych zdarzeń, procesów i wobec tego otworzyć się na siebie, na partnera i wybrać, niejako na nowo, wartości dla siebie najważniejsze.

su i znowu zapragnąłem jechać [...]. Żona oczywiście sprzeciwiła się mojemu wyjazdowi”, za: S. Winnik, *Tylko przeżyć...*, dz. cyt., s. 123.

⁶⁴ Słowa Marzeny, l. 50, za: tamże, s. 109.

⁶⁵ <https://weekend.gazeta.pl/weekend/7,177344,24541300,moj-maz-wlasnie-do-tego-zostal-stworzony-opowiesc-zony-zolnierza.html> (dostęp: 1.07.2022).

To, co można na pewno stwierdzić, to, że cokolwiek i jakkolwiek by nie napisać/powiedzieć o sytuacji kobiet związanych z żołnierzami/mężczyznami wyjeżdżającymi na misje wojskowe, i tak nie odda się pełni uczuć, bogactwa doświadczeń, mnogości ludzkich reakcji, złożoności pragnień i potrzeb, komplikacji ludzkich relacji. Zbliżyć się czy choćby próbować zbliżyć się do tego wszystkiego, można i bezwzględnie warto, między innymi poprzez rozmowę, najlepiej twarzą w twarz, a także pochylenie się nad tym, co i jak kobiety piszą, co robią, tak by móc spróbować przedstawić ich sytuację bez zniekształcania, to jest bez gloryfikacji, ale i bez brutalizacji.

Bibliografia

- Bodziany M., *Armia a nowa jakość ładu społecznego*, „Zeszyty Naukowe WSOWL” 2009, nr 1 (151), s. 43–53.
- Bühler Ch., *Bieg życia ludzkiego*, PWN, Warszawa 1999.
- Erikson E., *Tożsamość i cykl życia*, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań 2004.
- Gladwell M., *Punkt przełomowy*, Znak, Kraków 2009.
- Goode W.J., *Teoria napięcia w roli*, w: *Socjologia. Lektury*, red. P. Sztompka, M. Kucia, Znak, Kraków 2005, s. 154–162.
- Greenberg L.S., *Change Process Research*, „Journal of Consulting and Clinical Psychology” 1986, t. 54, nr 1, s. 4–9, <https://doi.org/10.1037/0022-006X.54.1.4>.
- Grysiak B., *Zawsze na niego czekała*, w: B. Grysiak, C. Łazarewicz, D. Łosiewicz, J. Rojewski, M. Rigamonti, P. Siemion, M. Rigamonti, P. Reszka, M. Sidz, R. Mazurek, *Śmierć warta zachodu*, Wydawnictwo Bellona–Fundacja Dorastaj z Nami, Warszawa 2020, <https://tvn24.pl/polska/reportaz-brygidy-grysiak-na-rzecz-fundacji-dorastaj-z-nami-4719697>.
- Hobfoll S., *Stres, kultura i społeczność. Psychologia i filozofia stresu*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.
- Hudyma P., *Udział wojsk polskich w misjach zagranicznych o charakterze pokojowym i stabilizacyjnym w latach 1953–2008*, praca doktorska, Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2011, https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/2645/1/praca_dr.pdf.
- Jaspers K., *Philosophie*, t. 1–3, Springer, Berlin 1932, https://doi.org/10.1007/978-3-642-99341-1_1.

- Jaspers K., *Psychologie der Weltanschungen*, Springer, Berlin 1922, <https://doi.org/10.1007/978-3-662-36361-4>.
- Jaspers K., *Sytuacje graniczne*, w: R. Rudziński, *Jaspers*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1978, s. 186–242.
- Jaspers K., *Wiara filozoficzna wobec objawienia*, Znak, Kraków 1999.
- Jaspers K., *Wprowadzenie do filozofii. Dwanaście odczytów radiowych*, Wydawnictwo Siedmioróg, Wrocław 1998.
- Koronka A., *Polski kontyngent wojskowy w misjach pokojowych Unii Europejskiej oraz Sojuszu Północnoatlantyckiego*, w: *Rzeczpospolita Polska w strukturach NATO i UE: rola, doświadczenia, perspektywy*, red. A. Koronka, M. Matejuk, Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach, Siedlce 2019, s. 55–62.
- Knopp K., *Pododdział wojskowy jako mała grupa społeczna*, „Myśl Wojskowa” 2006, nr 1, s. 204–211.
- Lasoń M., *Udział Polski w operacjach wojskowych Unii Europejskiej*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2008, nr 2, s. 269–286, <https://doi.org/10.14746/rie.2008.2.16>.
- Lasoń M., *Zaangażowanie Polski w misje wojskowe Unii Europejskiej w Afryce w drugiej dekadzie XXI wieku*, „Rocznik Integracji Europejskiej” 2015, nr 9, s. 173–184, <https://doi.org/10.14746/rie.2015.9.11>.
- Marcinkowski C., *Istota i ewolucja misji pokojowych ONZ*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2011, t. 12 (63), nr 5 (238), s. 7–20.
- Mazur S., Czmielewska M., Siudak A., *Zawód żołnierza gwarancją stabilnego rozwoju społecznego dla młodego pokolenia*, Wydawnictwo Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Kraków 2018.
- Morawski Z., *Prawne determinanty pozycji, roli i statusu warstw dyspozycyjnych społeczeństwa Polski na przykładzie trzech organizacji formalnych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2005.
- Muzalewska M., Truszczyńska A., Drzał-Grabiec J., *Stan zdrowia i jakość życia żołnierzy po misjach wojskowych*, „Medical Review” 2016, nr 14 (4), s. 392–400, <https://doi.org/10.15584/medrev.2016.4.3>.
- Obuchowska K., *Bezpieczeństwo państwa a bezpieczeństwo rodziny, czyli o zależnościach między zawodem oficera a rodziną*, „Socjologia” 2008, nr 44, s. 123–132.
- Paszkowski M., *Profesjonalizacja Sił Zbrojnych RP jako przykład zmian w wielkich grupach społecznych*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2011, t. 19, nr 3, s. 225–239.
- Piecuch C., *Człowiek metafizyczny*, PWN–Czesława Piecuch, Warszawa–Kraków 2001.

- Piecuch C., *Metafizyka egzystencjalna Karla Jaspersa*, Wydawnictwo Czesława Piecuch–Universitas, Kraków 2011.
- Piecuch C., *Sytuacja graniczna walki w ujęciu Karla Jaspersa*, „Zeszyty Naukowe Akademii Ekonomicznej w Krakowie” 1980, nr 129, s. 25–38.
- Piszkalski H., *Problem „sytuacji granicznych” w ujęciu Karla Jaspersa*, „Analecta Cracoviensia” 1978, t. 10, s. 99–116, <https://doi.org/10.15633/acr.2948>.
- Rasmus P., Makowska D., Stetkiewicz-Lewandowicz A., Sobów T., Machała W., *Poczucie koherencji a występowanie zaburzeń po stresie traumatycznym w grupie zawodowych żołnierzy uczestniczących w misji wojskowej poza granicami kraju – doniesienia wstępne*, „Anestezjologia i Ratownictwo” 2013, nr 7, s. 27–36.
- Stagg R., *The Nadir Experience: Crisis, Transition and Growth*, „The Journal of Transpersonal Psychology” 2014, t. 46, nr 1, s. 72–91.
- Stres bojowy. Teorie, badania, profilaktyka i terapia*, red. Ch.R. Figley, W.P. Nash, S. Ilnicki, PWN–Wojskowy Instytut Medyczny, Warszawa 2010.
- Sztompka P., *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Znak, Kraków 2002.
- Tedeschi R.G., Calhoun L.G., *The Post-Traumatic Growth Inventory: Measuring the Positive Legacy of Trauma*, „Journal of Traumatic Stress” 1996, t. 9, nr 3, s. 455–471, <https://doi.org/10.1002/jts.2490090305>.
- Thorne F.C., *The Clinical Use of Peak and Nadir Experience Reports*, „Journal of Clinical Psychology” 1963, t. 19, nr 2, s. 248–250.
- Tomaszewska M., Tomczyk W., *Poczucie stresu i jakości relacji małżeńskiej u żon żołnierzy uczestniczących w misjach wojskowych poza granicami kraju (w świetle badań pilotażowych)*, „Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych. Kwartalnik” 2018, nr 1, s. 129–152.
- Tomaszewski T., *Psychologia*, PWN, Warszawa 1975.
- Tripp D., *Zdarzenia krytyczne w nauczaniu. Kształtowanie profesjonalnego osądu*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1996.
- Trydeński M., *Doświadczenie graniczne w perspektywie filozofii Karla Jaspersa*, w: *Karl Jaspers: w kręgu wielkich myślicieli współczesności*, red. C. Piecuch, Universitas, Kraków 2015, s. 147–163.
- Turowski J., *Socjologia. Małe struktury społeczne*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2001.
- Winnik S., *Tylko przeżyć. Prawdziwe historie rodzin polskich żołnierzy*, Znak, Kraków 2019.

Wrona M., *Sytuacje graniczne w chaosie pojęciowym – próba syntezy znaczeń*, w: *Sytuacje graniczne w biegu ludzkiego życia*, red. J. Wiśniewska, Wydawnictwo Naukowe Instytutu Technologii Eksploatacji–Państwowy Instytut Badawczy, Radom 2015, s. 9–23.

Życie z żołnierzem zawodowym, Gazeta.pl, https://forum.gazeta.pl/forum/w,1182,130203233,130203233,Zycie_z_zolnierzem_zawodowym_.html – p172279132.

Streszczenie

W ramach artykułu opisuję sytuację kobiet związanych z mężczyznami wyjeżdżającymi na zagraniczne misje wojskowe, wykorzystując kategorię sytuacji granicznej. Specyfikę tych okoliczności ujmuję w świetle filozoficznych rozważań oraz psychologicznych i socjologicznych badań nad zjawiskiem potencjału tych sytuacji. W tekście opieram się między innymi na inspiracjach płynących z książki Sylwii Winnik *Tylko przeżyć. Prawdziwe historie rodzin polskich żołnierzy*⁶⁶, analizy blogów i forów internetowych⁶⁷ oraz z rozmów z partnerkami żołnierzy zawodowych⁶⁸. Pochylam się nad dwoma sytuacjami wskazanymi przez Karla Jaspersa – nad śmiercią i walką. Dostrzegam wagę strachu o życie najbliższej osoby i potencjału tego odczucia.

Słowa kluczowe: sytuacja graniczna, Karl Jaspers, misja wojskowa, żony/partnerki żołnierzy uczestniczących w wojskowych misjach zagranicznych, śmierć, strach o życie bliskiej osoby, walka

⁶⁶ S. Winnik, *Tylko przeżyć. Prawdziwe historie rodzin polskich żołnierzy*, Kraków 2019.

⁶⁷ Analizowałam wpisy na forach internetowych: <https://f.kafeteria.pl/temat-3785304-dziewczy-nyzony-zolnierzy/>; https://forum.gazeta.pl/forum/w,567,164971194,164971194,Zony_zolnierzy_Znacie.html; <https://pytania.rodzice.pl/temat/czy-sa-tu-zony-partnerki-zolnierzy-misyjnych/>; <https://www.babyboom.pl/forum/temat/zona-zolnierza.56094/>; <http://zafganistanu.pl/?p=1664>; <http://zona-zolnierza.blogspot.com/>.

⁶⁸ Rozmowy przeprowadziłam w okresie październik 2020–maj 2021 roku z dziesięcioma żonami oraz partnerkami (dziewczynami, narzeczonymi) polskich żołnierzy zawodowych oraz mężczyzn pracujących w wojsku techniką wywiadu swobodnego ukierunkowanego, głównie telefonicznego (ze względu na sytuację epidemiczną w kraju). W badaniu brały udział kobiety w wieku 25–58 lat, pochodzące z różnych województw, związane z wojskowymi, którzy byli na co najmniej jednej wojskowej misji zagranicznej nie krótszej niż pół roku.

Summary

Departure of Soldiers on an Overseas Military Mission as the Trigger of a Border Situation in Their Partners: Jaspers Inspirations

In the article I describe the specific situation of women related to men sent on military missions. I use the category of a “border situation” from the perspective of Karl Jaspers’s philosophy and from the perspective of psychological and sociological research on the phenomenon of the potential of these situations. I draw on the book *Just to Survive: True Stories of Polish Soldiers’ Families* (S. Winnik), and materials from conversations which I conducted with the wives/partners of soldiers participating in overseas military missions and from the analysis of blogs and internet forums for such women. I focus on two situations indicated by Jaspers – death and struggle. I acknowledge the importance of fear for the life of a loved one and the potential of this feeling.

Key words: border situation, Jaspers, military mission, wives/partners of soldiers participating in overseas military missions, death, fear for the life of a loved one, struggle